

# Krystyna Prońko, Specjalne okazje

Lepiej milcz  
Niepotrzebne teraz żadne słowa  
niech w ciszy dalej wszystko spełnia się  
Lepiej milcz  
Co nam może jeszcze dać rozmowa  
Pozostaw lepiej dłoniom dialog ten

Mów w sytuacjach sposobniejszych  
Mów, mów ile tylko chcesz  
Mów, choćbyś mówił coś od rzeczy  
Ja i tak wysłucham cię  
Tylko nie raz są specjalne okazje  
Tak jak teraz, gdy milczenie jest ważne  
Bo dociera do serc  
Ledwo dosłyszalny dźwięk

Lepiej milcz  
Nie omawiaj tego, co się stało  
Zwyczajnie tak po prostu dobrze jest  
Lepiej milcz  
Słów już tyle w życiu nazbierałam  
I nigdy mi nie było przez to lżej

Mów w sytuacjach sposobniejszych  
Mów, mów ile tylko chcesz  
Mów, choćbyś mówił coś od rzeczy  
Ja i tak wysłucham cię  
Tylko nie raz są specjalne okazje  
Tak jak teraz, gdy milczenie jest ważne  
Bo dociera do serc  
Ledwo dosłyszalny dźwięk

Lepiej milcz  
Za oknami świt już chyba blisko  
Za chwilę zaczniesz gadać cały świat  
Lepiej milcz  
Powiedzieliśmy już sobie wszystko  
Na rano zostaw proszę kilka zdań

Mów w sytuacjach sposobniejszych  
Mów, mów ile tylko chcesz  
Mów, choćbyś mówił coś od rzeczy  
Ja i tak wysłucham cię  
Tylko nie raz są specjalne okazje  
Tak jak teraz, gdy milczenie jest ważne  
Bo dociera do serc  
Ledwo dosłyszalny dźwięk